Szanowni Rodzice!

Jestem nauczycielem bibliotekarzem i na co dzień zachęcam Państwa dzieci do czytania. Wiem, jak dużo obowiązków mieli Państwo w ostatnim roku, więc nie proponuję kolejnych zajęć online. Korzystając z okazji do bezpośredniego kontaktu, chcę tylko krótko i zwięźle zachęcić Państwa do czytania dzieciom.

Każdy z nas zastanawia się, co może zrobić jeszcze lepiej, by zapewnić dziecku dobrą przyszłość, a obecnie – by we względnym spokoju przetrwać ten trudny czas. Odpowiedź jest prosta: czytać dzieciom książki. A gdy są starsze, to czytać je razem z nimi.

Wspólne czytanie jest naturalnym sposobem komunikacji i budowania rodzinnych więzi. To czas, w którym dziecko jest blisko Państwa, czuje się bezpieczne, ważne i naprawdę Państwa słucha. Świat, który znamy, nasze zasady i poglądy, powstały m.in. w naszych domach, gdy rodzice lub dziadkowie czytali dzieciom bajki i legendy lub opowiadali historie.

Udowodniono, że czytanie redukuje poziom stresu najskuteczniej z powszechnie dostępnych czynności, więc to idealna odskocznia na trudne czasy.

Czytanie daje nam wymierne korzyści na każdym etapie dojrzewania. Początkowo wzmacnia więź z rodzicami i poczucie bezpieczeństwa, jednocześnie rozwijając umysł i wyobraźnię. Uczy koncentracji, odcinania się od bodźców, powiadomień w telefonach i szumu informacyjnego, na które dorastające pokolenie narażone jest jak żadne wcześniej.

Gdy dziecko jest starsze, wiedza i emocje wyniesione z książek wzmacniają pewność siebie, umożliwiają tak ważne u nastolatków mówienie „nie”. Wreszcie, w skali całego życia, czytanie daje szczęście. Statystycznie ludzie czytający dla przyjemności są bardziej zadowoleni z życia, lepiej wykształceni, kreatywni, zajmują wyższe stanowiska i więcej zarabiają.

Jednocześnie dane są nieubłagane. Wynika z nich, że jeżeli dziecko nie wyniesie nawyku czytania z domu, to z reguły nie czyta dla przyjemności jako dorosły. Szkoła, biblioteka i rówieśnicy mogą pomagać rozwijać te zainteresowania, ale tworzy je z reguły rodzina. Jeżeli w Polsce ponad połowa dorosłych w ogóle nie czyta książek, to ponad połowa dzieci będzie miała bardzo utrudnione szanse na skorzystanie z powyższych atutów.

Wystarczy czytać kilkadziesiąt minut dziennie, by zbudować w dziecku nawyk, dać proste narzędzie, dzięki któremu będzie w stanie lepiej się rozwijać w samodzielnym życiu.

Serdecznie zapraszam do czytania, współpracy z biblioteką i udziału w naszej zabawie.

Z wyrazami szacunku
Państwa szkolna biblioteka